
REGAŁ Z KSIĄŻKAMI

- **Henryk Kocój, *Plany rozbioru Polski w polityce Berlina w latach 1791-1792. Fryderyk Wilhelm i jego dyplomacja w przeddzień II rozbioru Polski*, Kraków 2007, s. 526.**

Z satysfakcją i wielkim uznaniem prezentujemy kolejną książkę prof. dr. hab. Henryka Kocója. Tak jak poprzednie książki, została ona starannie wydana (twarda oprawa) przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego (2007 r.). Prof. Kocój raz jeszcze potwierdził, że jest nieustrudzonym badaczem i znawcą dramatycznych dziejów Polski w II połowie XVIII wieku. Tym razem autor opublikował listy i dokumenty dotyczące współpracy Rosji i Prus w latach 1791-1792, która doprowadziła do II rozbioru Rzeczypospolitej, bez udziału Austrii.

Jak wiadomo, w okresie tym trwał Sejm 4-letni, który doprowadził do wielu reform, w tym do uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Była ona pierwszą nowoczesną ustawą zasadniczą w Europie, a drugą – po Stanach Zjednoczonych – w świecie. Sejm zapowiadał dalsze reformowanie państwa, a to w sposób oczywisty nie mogło podobać się Rosji, która była wprawdzie uwikłana w wojnę z Turcją, ale szybko zawarła z nią pokój, aby realizować swoje parcie na Zachód.

Wśród polityków polskich dominował niestety zbyt wielki optymizm i nadzieje, że tym razem zarówno Austria jak i Prusy nie będą sprzyjały barbarzyńskiej i brutalnej polityce zaborczej Rosji. Wielka odpowiedzialność w tym zakresie obciąża króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i jego popleczników, którzy przez cały rok po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja zaniedbywali zarówno dyplomatyczne, jak również militarne przygotowania do obrony przed Rosją.

27 kwietnia 1792 r. w Petersburgu została zawiązana konfederacja z udziałem kilku polskich zdrajców, sprzeciwiających się, na rozkaz carycy, wszelkim reformom w Polsce bez jej zgody. Manifest tej konfederacji (analogicznie jak Manifest 22 lipca 1944 r.) ogłoszony został na ziemi polskiej 14 maja 1792 r., tym razem w pogranicznym miasteczku Targowica. W ten sposób rozpoczęła się wojna rosyjsko-polska w obronie Konstytucji 3 Maja.

Mimo braku odpowiednich przygotowań, Polska obrona nie była bez szans. Wojska polskie pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki odniosły zwycięstwa w bitwach pod Zieleńcami i Dubienką. Bratanek króla, dowiedziawszy się o przystąpieniu Stanisława Augusta do konfederacji targowickiej, pisał z oburzeniem do swego stryja, że gdyby był on w zasięgu jego szabli, nie zawahałby się użyć jej przeciwko królowi.

Szczególnie złowieszczą w tej sprawie okazała się rola Prus, które Polska uważała, tak jak Austrię, za swojego sojusznika. Szczegółowo dokumentację na ten temat przedstawił prof. Henryk Kocój w prezentowanej tu książce. Prusy, zorientowawszy się, że król Polski wykazał postawę kapitulancą i postanowił podporządkować cały kraj Rosji, rozpoczęły działania zmierzające do zagarnięcia choćby części Rzeczypospolitej, w zamian za pomoc udzieloną carycy. Świadczy o tym opublikowana przez Autora korespondencja pośła pruskiego z Petersburga Leopolda Goltza do króla Fryderyka Wilhelma II. Potwierdzają to także listy innych dyplomatów pruskich z Drezna, Wiednia, Mitawy i Konstantynopola oraz depesze z Warszawy od Ludwiga Buchholtza. W ten sposób zacieśniła się współpraca rosyjsko-pruska i doprowadziła do II rozbioru Polski. 23 stycznia 1793 r. Rosja i Prusy podpisały traktat rozbiorowy. Wojska rosyjskie zaczęły zajmować ziemie wschodnie, a wojska pruskie Wielkopolskę.

Bardzo dramatyczny był ostatni Sejm I Rzeczypospolitej w Grodnie, który mimo starannego doboru posłów prorosyjskich odmawiał zatwierdzenia rozbioru. Sejm trwał od 17 czerwca do 23 listopada 1793 r. Wojska rosyjskie zmuszone były dokonać porwania i wywiezienia opozycyjnych posłów, a król polski stosował najprzeróżniejsze groźby i szantaże, aby przeforsować wolę carycy Katarzyny II. Przedstawiona przez prof. Henryka Kocój korespondencja dyplomatów pruskich umożliwia zgłębienie polityki Prus i Rosji w przededniu II rozbioru Polski.

Antoni Lenkiewicz

- **Teresa Tyszkiewicz, *Archipelag śladów Boga*, Biblioteka „Wołania z Wołynia”, t. 56, Biały Dunajec – Ostróg 2007, s. 99.**

Swego czasu rosyjski historyk Aleksander Sołżenicyn powiadomił świat o strasznych miejscach zbrodni na terenie Związku Radzieckiego i nazwał je „*Archipelagiem GULAG*”. „Teresa Tyszkiewicz pokazując nam piękne karty z życia dwóch Sług Bożych – o. Serafina Alojzego Kaszuby i ks. Władysława Bukowińskiego – tę samą przestrzeń nazwała „*Archipelagiem śladów Boga*”

W czasach radzieckich życie religijne zarówno w kościele prawosławnym, jak też katolickim obu obrządków przeszło ciężką drogę krzyżową. Na tle prześladowań, zsyłek na wygnania i więzień, repatriacji ludu, zertwy wielu kapłanów i świeckich oraz wartość wiary chrześcijańskiej nabierają szczególnego znaczenia.

Żyjemy świadomością, że to krew wielu męczenników posłużyła dla dzisiejszego odrodzenia wiary. Oprócz tych, którzy przelali swą krew za wiarę, „białych”, pełniących swoją misję, istnieje także ogromna liczba męczenników w sposób pełny, oddany Bogu. Do takich osób zaliczamy wędrownego kapłana o. Serafina Kaszubę i ks. Władysława Bukowińskiego. Chociaż nie zginęli oni w obozie i szczęśliwie przeżyli zesłanie pod ręką Bożej Opatrzności, jednak całe ich życie jest jednym wielkim świadectwem wiary w Jezusa Chrystusa i jego Kościół.

Na podstawie danych biograficznych Sługi Bożego zaczerpniętych przede wszystkim z jego wspomnień, Autorka ukazała najważniejsze etapy

heroicznej drogi życiowej. Niniejsza publikacja ukazała się w pierwszą rocznicę rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Władysława Bukowińskiego oraz z okazji sympozjum jemu poświęconemu, które odbyło się 23 czerwca 2007 roku w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach. Książkę można zamawiać pod następującymi adresami: Ośrodek „Wołanie z Wołynia”, skr. poczt. 9, 34-520 Poronin lub e-mail: kovliv@ostroh.uar.net.

(Według: „Wołanie z Wołynia”

- **Jacek Pałkiewicz, *Syberia – wyprawa na biegun zimna*, Poznań 2007, s. 29.**

„Syberia! Zakątek ziemi przeklętej przez Boga...”, jak stwierdza autor, znany w całym świecie dziennikarz, podróżnik i odkrywca. Jego niespokojna osobowość wprowadziła go w najtajniejsze i najciekawsze zakątki ziemskiego globu. Jest autorem książek tłumaczonych na wiele języków. Znany eksplorator dotarł w serce Borneo do Dajaków okrytych złą sławą łowców głów. Prowadził wiele międzynarodowych wypraw na wszystkich szerokościach geograficznych. Samotnie na łodzi ratunkowej przepłynął Atlantyk. Postanowił poznać Syberię, w sześciuosobowej grupie, dotarł do najzimniejszego na naszym kontynencie miejsca Ojmiakonu. Jego ekipa przeżywała najrozmaitsze przygody, przede wszystkim niskie temperatury prawie 80 stopni poniżej zera, zamarzania, głód i różne inne wypadki zdarzające się na tego typu ekstremalnych wręcz wyprawach. Poznała rozmaite ludy autochtoniczne Syberii, podróżowała przez dłuższy czas saniami zaprzężonymi w renifery, a nieraz i w psy. Słowem doświadczyła trudów życia na Syberii, poznała jej kaprysy i egzotykę, docierając do rejonów w których oszalały jeszcze autochtoniczne ludy ich zwyczaje i obyczaje.

Pięknie wydana książka o wspaniałej potocznej narracji fascynuje czytelnika już od pierwszych jej stron. Czyta się ją, rzecz można jednym tchem, a całość dopełniają kolorowe, fascynujące ilustracje ukazujące trud podróżników i sytuacje oraz ludzi spotkanych na szlaku. Dla nas Sybiraków, sowieckich zesłańców, z których część przebywała przez wiele lat za kołem podbiegunowym, lektura tej książki przybliży nasz czas miniony w niewoli, w której doświadczyliśmy koszmaru srogich mrozów, poznaliśmy tamtejszych tubylców, a zaprzęg w psy i renifery, to także jedna z form naszego tam transportu i komunikacji.

Wśród licznych fragmentów książki szczególną moją uwagę zwróciły rozdziały „Gułag” i „Polacy”, pierwszy traktujący o łagrowym życiu, które poznałem będąc przez szereg lat w łagrach i na zesłaniu oraz drugi o naszych rodakach prowadzących badania geograficzne i etnograficzne na Syberii, w którym autor przypomina nazwiska Jana Czerskiego, Aleksandra Czekanowskiego i Benedykta Dybrowskiego. Czini przy tym słuszną uwagę, że badacze Ci tak mało znani są i nie zajmują należnego im miejsca w zbiorowej pamięci Polaków. Dodajmy przy sposobności, że mało kto wie, dlaczego dwa wielkie pasma górskie na terenie północnej Jakucji noszą nazwy Góry Czerskiego i Góry Czekanowskiego. W tym rozdziale wspomina prof. Antoniego Kuczyńskiego (od wielu lat redaktora naczelnego „Zesłańca”) „starającego się przybliżyć nam losy naszych Sybiraków i ich ze wszech miar pionierską działalność naukowo-odkrywczą, badawczą, gospodarczą i społeczną.” Według oceny autora wielu współczesnych Sybiraków ma polskie korzenie i dane mu było spotkać niektórych

z nich. Tak więc czytelnik, który przeżył lodową Syberię wróci do swoich wspomnień, do tych chwil, tak ciężkich i bolesnych, chwil, które dzięki zawierzeniu swoich losów Bogu przetrwaliśmy.

Wiesław Krawczyński

- **Antoni Lenkiewicz, *Polskie zmagania z Rosją sowiecką 1939-1989*, tom 1, 1939-1940, Wrocław 2007, s. 100.**

Jako historyk i prawnik Antoni Lenkiewicz niezmiernie konsekwentnie rozszerza krąg swoich zainteresowań, które przyobleka w formę licznych opracowań książkowych (np. o J. Piłsudskim, K. Pułaskim, W. Łukasińskim i innych, których naliczyłam aż 14, a zapewne kolejne są w przygotowaniu) oraz artykułów o tematyce społeczno-politycznej, filozoficznej i historycznej. Od roku 1994 jest redaktorem miesięcznika „Wrocławska Gazeta Polska”, na łamach którego jako wieloletni więzień polityczny PRL uprawia interesującą publicystykę sprawiając tym samym przyjemność czytelnikom tego pisma ale i satysfakcję, że oto jest właśnie periodyk, który nie stroni od intrygujących tematów dyskredytujących „czerwonych” ale i różnych innych nieudaczników, którzy w wyniku przemian posierpniowych weszli do polityki i brylują w niej po dzień dzisiejszy. Rzec można, że z konsekwencją używa on całej swojej wiedzy i licznych znajomości – a wiedza ta i znajomości są niezmiernie bogate - do opisu aktualnej rzeczywistości społeczno-politycznej w naszym kraju, jak również do podejmowania różnych problemów historycznych. Preferuje on opis faktograficzny, a czyni to z wielką znajomością rzeczy, ale także ze swadą narracyjną co sprawia, że książki jego oraz artykuły czyta się z zainteresowaniem.

Chciałabym zwrócić uwagę na najnowsze opracowanie A. Lenkiewicza poświęcone kronikarskiemu zapisowi stosunków polsko-sowieckich w latach 1939-1989, których pierwszy tom obejmuje okres od września 1939 do grudnia 1940 roku, co nie znaczy, jak podkreśla autor, że Rosja sowiecka nie prowadziła przed 17 września 1939 r. żadnych wrogich działań wobec Polski. Książka przynosi bardzo ciekawy przegląd wydarzeń jakie miały miejsce między wrześniem 1939 a grudniem 1940 r. Pierwszy zapis tej kroniki brzmi: „1.IX. Rząd ZSRR wyraził zgodę na korzystanie przez Niemców z radiostacji w Mińsku dla celów instruowania niemieckich samolotów bombardujących Polskę”, a ostatni datowany na dzień 31 grudnia 1940 roku informuje: „Ławrientij Beria (1899-19653), który w latach 1938-1953 stał na czele służby bezpieczeństwa ZSRR, zawiadomił swoje stalinowskie zwierzchnictwo o wielkim sukcesie. Polegał on na tym, że ilość skazanych, którzy zostali zatrudnieni w gospodarce socjalistycznej przekroczyła 6,5 miliona osób”, dodajmy zarazem, że w liczbie tej był jakiś procent Polaków mieszkających wówczas w ZSRR, których w latach 20-30 XX wieku dotknęły stalinowskie represje, a potem po 17 września 1939 roku gdy zajęto wschodnie obszary Rzeczypospolitej deportowano w głąb ZSRR. Pomiędzy tymi datami znajduje się 456 informacji o wydarzeniach jakie dotyczyły Polski i Polaków w tym okresie i sądzę, że mogą one być dobrym wprowadzeniem do poważnej analizy historycznej tychże zagadnień.

Prezentowaną tu książką A. Lenkiewicza odczytuję jako niezmiernie pożyteczny zbiór, który niezwykle celnie i zwięźle odnotowuje los Polski podzielonej przez zaborców spod znaku swastyki oraz sierpa i młota. Plany autora tego kompendium są jeszcze ambitniejsze, bowiem pisze on, że „Polskie zmagania z Rosją sowiecką, które obejmują całe półwiecze od 1939 do 1990 roku, z powodów wydawniczych publikowane będą w kilkunastu tomach i mam nadzieję, że przyczynią się do poszerzenia wiedzy młodszych pokoleń Polaków o tragicznych losach naszego państwa i Narodu, gdy z przyczyn oczywistych nie chcieliśmy być ani sojusznikami totalitarnej Rzeszy Niemieckiej, ani również totalitarnej i wrogiej nam Rosji sowieckiej.”(s.8).

Adresowana do młodego i młodszego pokolenia książka nawiązuje w swej faktograficznej warstwie do problematyki podejmowanej coraz częściej przez współczesnych naszych historyków, szkoda jednak, że w podręcznikach historii dla szkół podstawowych, gimnazjów i liceów tak mało jest wiedzy na ten temat. Starsze pokolenie pamięta zapewne wiele z przypominanych przez autora książki wydarzeń, zwłaszcza tych które wiązały się z deportacjami na Syberię, do Kazachstanu, na Daleki Wschód oraz w inne rejony byłego Związku Radzieckiego. Ta książka jest potrzebna i zachęcam nauczycieli historii z różnych typów szkół do korzystania z niej, nie mam też żadnej wątpliwości, że faktografia w niej zawarta będzie ważnym uzupełnieniem edukacji historycznej naszej młodzieży, mojej była!

Joanna Kuczyńska

Książkę w cenie: 20 zł. można nabyć pod adresem:

**„Wydawnictwo – Biuro Tłumaczeń”, ul. Wieczysta 77/33, 50-550 Wrocław,
tel./fax: 071/ 336-70-44. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym.**

- **Antoni Lenkiewicz, *Naczelni wodzowie II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2001 s. 185 + fotografie.**

W bogatym dorobku pisarskim autora tej książki, nie jest to z pewnością tom pierwszoplanowy, ale przyznaję ważny i ciekawy. Lubię czasem pogrzebać w ludzkich biografjach, a właśnie ta książka jest świetną okazją do tego, zapoznaje nas bowiem z różnego rodzaju niezwykle wydarzeniami w życiu tych niezwykle ludzi. Zawiera ona biografie Józefa Piłsudskiego (1867-1935), Edwarda Rydza-Śmigłego (1886-1941), Władysława Sikorskiego (1881-1943), Kazimierza Sosnkowskiego (1885-1969), Tadeusza Komorowskiego – „Bór” (1895-1966) i Władysława Andersa (1892-1970). Jest to książka o problematyce biograficzno-historycznej bowiem w życiu każdego z naczelnych wodzów II Rzeczypospolitej aż nadto jest przeróżnych dramatów politycznych i życiowych meandrów zdeterminowanych określonymi sytuacjami politycznymi. Książka poszerza więc nasze spojrzenie na sferę wielu spraw z życia tych ludzi, nieraz graniczących z pochurnością ich losu, stojących często przed trudnymi wyborami wobec licznych wydarzeń, w których brali udział.

Faktografię z tego zakresu czerpał autor z wielu dostępnych mu publikacji pomagając w ten sposób czytelnikom tej książki poznać różne zawłości losu jej bohaterów. Jest to więc książka niezbędna, zwłaszcza obecnie gdy przeżywamy kryzys wzorców osobowych, dotykający także i naszych obecnych polityków. „Konia z rzędem” temu, kto wskaże mi współcześnie takie osobowości, które odpowiadałyby choćby jednej z postaci zaprezentowanych na łamach tej ze wszech miar interesującej książki i zgodzić się należy z mottem, autorstwa Wieszcza Adama Mickiewicza, którym opatrzona została ta książka mówiącym iż: „Imiona miłych ludowi – lud pozapomina./Wszystko przejdzie. Po huk, po szumie, po trudzie/Wezmą dziedzictwo cisi, ciemni, mali ludzie”.

Akcentuję tu poczytność tej książki, ot nie dlatego by podkreślić jej walory poznawcze, aby jednak nie kierować się subiektywną oceną w tym względzie podam, że jest to jej drugie wydanie „Uzupełnione i poprawione”. Obecnie przy dość pokretnym rynku dystrybucyjnym książki, fakt, że wydano ją po raz drugi świadczy niewątpliwie o tym, że została dostrzeżona przez czytelników a jej pierwszy „Dwutysięczny nakład – jak pisze autor we wstępie – rozszedł się błyskawicznie i tak skutecznie, że po latach miałem trudności ze zdobyciem dla siebie choćby jednego egzemplarza”. (s.5)

Każdy z eseistycznych biogramów to kopalnia wiedzy o konkretnych osobach, a skoro rok 2007 został ogłoszony przez Senat RP Rokiem Generała Władysława Andersa, to informuję, że właśnie w książce tej znajduje się obszerny życiorys dowódcy Armii Polskiej w ZSRR.

Dla ułatwienia kontaktu z jej lekturą informuję, że książkę można nabyć u wydawcy: „**Biuro Tłumaczeń**”, ul. **Wieczysta 77/33; 50-550 Wrocław**, tel./fax **071/ 336-70-44 (cena 20 zł. + koszt przesyłki)**. Redakcja „Zesłańca” poprosi też autora o wyrażenie zgody na przedruk życiorysu gen. W. Andersa w kolejnym numerze tego kwartalnika.

Joanna Kuczyńska